№ 209. Łódź Sobota 7 sierpnia 1920 roku. Rok III.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mk. 1.50

Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł.
Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

Odezwy rządu.

Do narodu polskiego.

Warszawa, 6 sierpnia. (PAT.) Rada ministrów w dniu 5 b. m. uchwaliła ogłosić odezwę następującą:

Ojczyzna w niebezpieczeństwie.

Polacy!

Rozejm proponowany przez Polskę rządowi sowietów został odrzucony. W niegodny sposób używając wybiegów zmieniając dowolnie depesze, nie pozwalając polskiej delegacji porozumiewać się swobodnie z rządem polskim, rząd sowietów rokowania przewlekał ażeby je w końcu uniemożliwić. Wróg zaborczy, wróg najeźdźca, wróg niosący z sobą niewolę narodowi ufa że zdobędzie Warszawę, naszą stolicę i że w Warszawie podyktuje Polsce pokój zwycięski. Pragnie powtórzyć rzeź Pragi.

Polacy! Rząd polski, rząd obrony narodowej, rząd demokracji polskiej, rząd chłopów i robotników wzywa cały naród do walki w obronie ogniska domowego, w obronie naszej chaty chłopskiej, w obronie pracy i wolności obywatelskiej, wzywa do walki świętej w obronie wolności i niepodległości Ojczyzny. Naród zjednoczy się ze swoim żołnierzem. Wojna narodowa zaczyna się u progu Warszawy.

Wzywając naród cały do broni rząd polski ogłasza całemu światu cywilizowanemu, że chce pokoju i zgody z sąsiadami, że gotów był dać wszelkie z honorem narodu i jego zdolnością do życia niepodległego, złączone gwarancje, iż ziemi cudzej nie pragnie, że dąży do sprawiedliwego i trwałego pokoju.

Dzisiaj niech wie Europa, niechaj wie świat cały że najazd bolszewicki w odpowiedzi na to gotuje się do spełnienia na Polsce zbrodni i gwałtu, równej zbrodni tyranów 18 wieku, którzy rozebrali Polskę. Pod płaszczykiem rewolucji socjalnej wróg morduje socjalistów polskich gotowych do pokoju demokratycznego. Pod maską robotniczych i komunistycznych haseł idą generałowie carscy na Polskę, aby ją przedewszystkiem obrabować i złupić, a potem rzucić na pastwę rządów mniejszości znikomej opartej o rosyjskie bagnety. Czerwona armja chce zrobić z Polski pustynię podobną do Rosji dzisiejszej.

Rząd postanowił bronić Polski do ostatniego kawałka ziemi Ojczystej.

Rozkazujemy armji naszej, rozkazujemy każdemu żołnierzowi, aby walczył nieustraszenie, aby przy pomocy chłopa, robotnika i wszystkich żywiołów patrjotycznych i przy pomocy braci nie ustępował chyba na wyraźny rozkaz Wodza.

Stolica nasza patrjotyczna Warszawa musi dać próby męstwa i wytrzymałości wobec wroga! Warszawa musi się bronić.

Nie damy się najazdowi wroga, broniąc świętego prawa narodu polskiego do niepodległości, prawa bez którego niema cywilizacji europejskiej, niema wolności ludzkiej.

Krew nasza, siły nasze, walka nasza dla Ojczyzny drogiej!

Do broni, Polacy!

Warszawa, dn. 5 sierpnia 1920 r.

Rada ministrów: Wincenty Witos, prezydent ministrów, Ignacy Daszyński, wiceprezydent ministrów, Leopold Skulski, minister spraw wewnętrznych, Eustachy Sapieha, minister spraw zagranicznych, generał-porucznik Józef Leśniewski, minister spraw wojskowych, Władysław Grabski, minister skarbu, Stanisław Nowodworski, minister sprawiedliwości, Maciej Rataj, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, Juljusz Poniatowski, minister rolnictwa i dóbr państwowych, dr. inż. Wiesław Chrzanowski, minister przemysłu i handlu, dr. Kazimierz Bartel, minister kolei żelaznych, dr. Stanisław Stesłowicz, minister poczt i telegrafów, Gabryel Narutowicz, minister robót publicznych, Edward Pepłowski, minister pracy i opieki społecznej, dr. Witold Chodźkowski, kierownik ministerstwa zdrowia publicznego, Stanisław Zieliński, minister aprowizacji, Jan Heirl, kierownik min. kultury i sztuki, Władysław Kucharski, minister był. dzielnicy pruskiej.

Do mieszkańców Warszawy.

Obywatele stolicy!

Wróg znajduje się o kilkadziesiąt wiorst od Warszawy. — Nad stolicą państwa polskiego zawisło groźne niebezpieczeństwo. Czy macie czekać bezradnie, czy macie ugiąć się jako niewolnicy. Przenigdy. Bohaterski zawsze Lwów, który dla obrony granic państwa wysyła tysiące ochotników, w chwili niebezpieczeństwa stanął cały pod bronią. Warszawa, która ma także karty chlubnej walki z najeźdźcą, musi zrobić to samo. — Musi rozgorzeć przykładem czynów. Do obrony stolicy stanąć muszą wszyscy obywatele. Stanąć muszą wszyscy do szeregów. Czas najwyższy skończyć ze słowami, skończyć z patrjotycznym frazesem. Nadszedł czas trudnego czynu. Karność i męski spokój muszą być zachowane. Stolicy wrogowi oddać nie wolno i nie oddamy. — Dziś niema wyboru: albo walka do ostateczności, zwycięstwo i wolność, albo sromotna niewola. Do walki więc i do zwycięstwa.

W imieniu rządu
Wincenty Witos.

DO ŻOŁNIERZY.

Żołnierze! — Nadszedł czas największego dla narodu i państwa wysiłku. Armje bolszewickie walą się na naszą ziemię niosąc zniszczenie, rzeź, pożogę i rabunek, zabierając żywność i wszystko, co się da zabrać. Bolszewicy chcą wyniszczyć nasze państwo, a naród skuć w kajdany i zrobić niewolnikiem. Odrzucili rozejm, przewlekają sprawę pokoju, bo im nie o pokój chodzi, ale o zniszczenie naszej niepodległości największego skarbu narodu. Żołnierze! na Was dziś opiera się Polska, ona Wam powierzyła swoją obronę, od Was zależy, czy naród nasz będzie mógł żyć w swobodzie i w szczęściu, czy też stanie się parobkiem najeźdźców. Broniąc Polski, bronimy siebie i swoich rodzin. Walcząc o utrzymanie państwa, walczycie o pokój i szczęście Waszych matek, ojców, braci, sióstr i dzieci. Nie myślcie, że bolszewicy są niezwyciężeni, to nieprawda, gdyż lud rosyjski i żołnierze bolszewiccy mają wojny dosyć. Jeśli idą jeszcze na Polskę, to pędzeni przemocą. Chodzi tylko o to, byście Wy walkę podjęli, a walka musi się skończyć zwycięstwem. Niech Was nie zniechęcają chwilowe braki, sami wiecie, że bolszewiccy żołnierze walczą bez butów, w łachmanach, bez bielizny. Wam nie braknie amunicji, ani broni, odzieży i butów rząd Wam dostarczy. Nie wolno być lękliwym ani małodusznym. Przekleństwo narodu ścigać będzie pamięć tych, co z pola walki haniebnie uciekli przed wrogiem, ich własne rodziny, cierpiąc ucisk bolszewicki, przeklną ich. Tchórze niech pamiętają, że opanowaniem Polski bolszewicy nie zakończą wojny. Oni marzą o zawojowaniu świata, oni przemocą zabraliby wszystkich zdolnych do noszenia broni i wysłali na rzeź w dalekie kraje. — Trzeba strząsnąć z dusz słabość. Trzeba chcieć zwyciężyć. Do walki więc żołnierze. Kto z Was odznaczy się szczególnie na polu walki dzielnością, zostać może oficerem. Ojczyzna po skończonej wojnie hojnie Was wynagrodzi. Żołnierze, którzy dłuższy czas byli na froncie lub dobrowolnie do służby się zgłosili, po nastaniu pokoju otrzymają od państwa ziemie ze wszystkimi innymi, bo tak wyraźnie nakazuje ustawa o reformie rolnej. Szczególnie zasłużeni żołnierze dostaną ziemię za darmo, bo to również nakazuje ustawa. Gdyby który z Was zginął, rodzina jego otrzyma od państwa zabezpieczenie spokojnego bytu. Męstwo Wasze, krew Wasza znajdzie nagrodę w szczęściu Waszych rodzin i całego narodu. Żołnierze! Na Was patrzy i Wam ufa cała Polska. Patrzy świat cały, od Was czeka ratunku, oddalenia od niewoli i rządy, naród i państwo uchroni od rzezi i grabieży Wasze rodziny. Do walki więc. Idźcie, walczcie, wróćcie zwycięzcami.

W imieniu rządu prez. min.
Wincenty Witos.
prezydent ministrów.

Warszawa, 6 sierpnia 1920 r.

FABRYKA POLSKA
wyrobów glinianych i papownia
(tektury dachowej)



przy ul. Wodnej № 12,
w posesji dawnej Rudolfa Scholtza,
jest w pełni swej działalności i wyrabia
piece majolikowe i zwyczajne,
jak również przyjmuje roboty budowlane, jako to: stawianie pieców, obmurowanie kotłów parowych i wszelkie roboty, wchodzące w zakres zduństwa, z materjałów własnych. Fabryka wyrabia rury kanalizacyjne ceramiczne, posadzki dla fabryk i cegłę ogniotrwałą. W sprzedaży znajduje się glina ogniotrwała i szamotowa.
Materjały są gotowe na składzie.
Właściciel: O. Janke.
22095—3

Nowa prowokacja bolszewicka.

WARSZAWa, 6 sierpnia. (Pat.) Wydział prasowy Ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

Nota rządu polskiego do rządu sowietów, podana wczoraj przez Wydział prasowy do publicznej wiadomości, nie została wczoraj wysłaną z powodu tego, że stacja radjotelegraficzna w Moskwie odmówiła przyjęcia tej depeszy, oznaczając inną godzinę na rozmowę, niż to dotychczas miało miejsce. Wobec tego rozesłano dziś następujący radjotelegram:

„O godz. 8 m. 10, w porze umówionej między stacjami radjotelegraficznemi w Warszawie i Moskwie, stacja radjotelegraficzna w Moskwie zakomunikowawszy stacji radjotelegraficznej w Warszawie, że na przyszłość Moskwa korespondować będzie z Warszawą między g. 17 a 18, odmówiła, mimo ponawianych wezwań, przyjęcia następującej depeszy, którą rząd polski chciał przesłać rządowi sowietów". Następuje pełny tekst podanej wczoraj noty.

WARSZAWA, 6 sierpnia. (P. A. T.). W uzupełnieniu komunikatu o nieprzyjęciu przez stację radjotelegraficzną w Moskwie noty do rządu sowietów wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych donosi:

Dziś między godziną 17 — 18 nota ta ponownie nie została przyjęta przez stację radjotelegraficzną w Moskwie pod pretekstem osłabienia prądu i zaburzeń atmosferycznych, które jednak nie przeszkadzały bynajmniej w komunikowaniu się obu stacji.

Walki wojsk Rzeczypospolitej.

Warszawa, 6 sierpnia (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 6 sierpnia:

Nieprzyjaciel w dalszym ciągu uporczywie atakuje Ostrołękę. Nasze ochotnicze oddziały jazdy i piechoty nietylko odparły ataki, ale w lokalnych kontrakcjach wzięły 100 jeńców i karabiny maszynowe.

Podkreślić należy pełną brawury działalność bojową naszych marynarzy na tym odcinku. Między Ostrołęką a Bugiem oddziały nasze znajdują się bez kontaktu z nieprzyjacielem, który przegrupowuje się do dalszej akcji.

Pod Małkinią silne oddziały wywiadowcze bolszewickie podsuwające się pod linję naszych placówek zostały ogniem odpędzone.

Na wschód od Sokołowa trwa w dalszym ciągu walka z oddziałami nieprzyjacielskimi, które przedostały się na zachodni brzeg Bugu.

W rejonie Prasulina nad Bugiem oddziały nasze wypierając ostatecznie przeciwnika za rzekę, wzięły w rejonie Mokran kilkudziesięciu jeńców i 2 karabiny maszynowe.

W rejonie Brześcia gwałtowne ataki nieprzyjaciela doprowadziły do częściowego opuszczenia przez nas Terespola.

Brawurowy kontratak oddziałów podhalańskich odrzucił po niezmiernie ciężkich walkach nieprzyjaciela na wschodni brzeg Bugu. Wzięto kilka karabinów maszynowych, 200 jeńców, baterję dział i znaczny tabor.

Na południe od Brześcia został odparty gwałtowny atak nieprzyjacielski na przyczółek mostowy Słowaty.

Dalej na południe na linji Bugu spokój.

W dalszych walkach w rejonie Brodów oddziały nasze wypierając nieprzyjaciela w stronę Radziwiłłowa wzięły jeńców i zdobycz wojenną oraz sztandar 2-ej brygady dzikiej dywizji konnej.

W rejonie Mikulinjec nieprzyjaciel nie bacząc na ciężkie straty poniesione w walkach dni ostatnich ponownie atakował oddziały pułk. Januszajtisa. Walka o linję Seretu na tym odcinku trwa obecnie dalej.

Ilość jeńców powiększyła się o 340, karabinów maszynowych doszła do 42.

Na odcinku wojsk ukraińskich zacięte walki.

Naczelne dowództwo wojsk polskich,
Sztab generalny.

Depesza Polski do Ligi narodów.

WARSZAWA, 6 sierpnia. (P. A. T.). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

Dnia 6-go sierpnia wysłaną została następująca depesza: Sir Erig Brimond sekretarz generalny Ligi narodów, w San Sebastjan. Ponieważ Polska jest członkiem Ligi narodów rząd polski uważa za swój obowiązek donieść oficjalnie Lidze narodów, że mimo jego deklaracji złożonych w Radzie Najwyższej dnia 6-go lipca i mimo jego wysiłków kilkakrotnie powtarzanych aby uzyskać zawieszenie broni i sprawiedliwy i trwały pokój z rosyjskim rządem sowietów, zachowanie się tego ostatniego uczyniło niemożliwem zaprzestanie kroków nieprzyjacielskich. Pod wykrętnymi pretekstami rząd sowietów aż dotąd odmówił wejścia w rokowania do warunków zawieszenia broni. Mimo to rząd polski nie przestał i nie przestanie czynić wszystkich możliwych wysiłków aby dojść do zawarcia honorowego pokoju, lecz zrzuca z siebie wszelką odpowiedzialność za dalsze trwanie wojny i sądzi, że odpowiedzialność ta spada całkowicie na rząd sowietów.

Sapieha minister spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej.

Sprawa pomocy koalicji dla Polski.

Gdańsk, 6 sierpnia. (Pat.) „Danziger Zeitung" donosi iskrowo z Londynu: Odpowiedź rządu sowietów na ostatnią notę angielską już tu nadeszła. W odpowiedzi tej odpowiada rząd sowietów, że w obecnej chwili bolszewicy nie mogą wstrzymać swych operacji przeciwko Polsce. Są oni zapatrywania, że zarówno ze względów militarnych jak i prawnych pochód sowietów na Polskę jest usprawiedliwiony. Rząd sowietów wyraża gotowość podjęcia rokowań zarówno o rozejm jak i pokój skoro delegaci polscy, zaopatrzeni w odpowiednie pełnomocnictwa, przybędą do Mińska. Rząd sowiecki oświadcza też gotowość zagwarantowania Polsce zupełnej niepodległości i przyznania jej korzystnych granic. Rząd sowiecki chce rokować z Polską o pokój odrębny. W końcu nota oświadcza, że Krassin i Kamieniew mają pełnomocnictwa do zawarcia pokoju. Nie chce jednak rząd sowietów zgodzić się na udział przedstawicieli państw kresowych w konferencji pokojowej. W międzyczasie w Londynie czynione są poważne przygotowania. Angielska rada gabinetowa wydała w czwartek przed południem cały szereg zarządzeń celem niezwłocznego przyjścia Polsce z pomocą. Wedle „Ewenings News" znajduje się w drodze wielka masa materjału wojennego. — „Daily Expres" donosi, że minister przygotował mobilizację 2 dywizji i zamierza wydać odezwę w sprawie zaciągu ochotników. W przygotowaniu znajduje się też rozkaz mobilizacji do floty. Blokada ma być zaostrzona. Wskutek tych doniesień dzienników londyńskich panowało wczoraj w Londynie wielkie podniecenie. **Natomiast w oficjalnym komunikacie urzędowym określono wszystkie te wiadomości o militarnych przygotowaniach jako nieścisłe.**

Chwila decydująca jeszcze nie nadeszła; jest jeszcze ciągła nadzieja, że tego rodzaju zarządzeń będzie można uniknąć.

Zaprzeczono także wiadomości jakoby wojska francuskie zdążały na teren wojenny.

Wczoraj w Izbie gmin jeden z deputowanych zainterpelował Lloyda Georgea, czy prawdą jest, że ententa zamierza wywrzeć nacisk na Czechosłowację celem skłonienia jej do pospieszenia Polsce z pomocą. Lloyd George odpowiedział: Jeżeli rosyjska odpowiedź, która w międzyczasie nadeszła, nie będzie zadawalniająca, wówczas jest rzeczą zrozumiałą, że wywrzemy nacisk na każdego.

Deputowany domagał się następnie oświadczenia, że nawet w razie niezadawalniającej odpowiedzi rosyjskiej nie będzie wywarty nacisk na żadne państwo, graniczące z Rosją, w kierunku zbrojnej interwencji. Lloyd George oświadczył na to również, że jeżeli nota nie będzie zadawalniająca, to jest jeżeli będzie zupełnie jasne, że rząd sowiecki chce Polskę zgnieść, wówczas nie będzie mógł się znaleźć w tem położeniu, aby zadość uczynić życzeniu interpelanta.

Lloyd George oświadczył...

Ljon, 6 siepnia (PAT). Radjo. „Petit Parisien" donosi, że w środę po południu odbyło się w Downing Street spotkanie Lloyd George'a z Krasinem i Kamieniewem w obecności Churchila, ministra wojny i Waltera Longna ministrą marynarki.

Premjer angielski oświadczył

przedstawicielom handlowej delegacji rosyjskiej w jasnych słowach, **że jeśli armja bolszewicka nie zaprzestania swojej akcji, a szczególnie gdyby Warszawa wpadła w ich ręce, to będzie to równoznaczne z natychmiastowem zerwaniem stosunków między Anglją a Rosją.**

Delegacja otrzyma swoje paszporty, a rząd angielski obejrzy się za środkami, koniecznymi do powzięcia.

Londyn, 6 sierpnia (PAT). Hav. W Izbie gmin oświadczył Lloyd George, że podczas widzenia się swojego w dniu poprzedzającym z Krasinem i Kamieniewem przedstawił im całą możliwą jasnością konieczność natychmiastowego zawarcia rozejmu z Polską na sprawiedliwych warunkach, zaznaczając, że jest to jedyny sposób rozproszenia nieufności do rządu sowietów, jaką w takich warunkach musiałby powziąć rząd angielski.

Pozatem, licząc się z faktem wtargnięcia w granice Polski etnograficznej, rząd angielski musiałby wziąć pod uwagę podjęcie skutecznych środków w celu przezwyciężenia wszelkich trudności w zaopatrywaniu Polski w amunicję i materjał wojenny przez Gdańsk.

Gdyby smutne przypuszczenia rządu angielskiego miały okazać się niestety uzasadnionymi, to w takim razie

już w najbliższy poniedziałek wystąpi premjer angielski w Izbie gmin z dłuższą deklaracją, dotyczącą nowych zarządzeń wojskowych: lądowych i morskich, jakie mogłyby się okazać niezbędnemi.

Londyn, 6 sierpnia (PAT(Hav. W Izbie gmin oświadczył Lloyd George, że dotychczas nie widzi potrzeby wzmożenia blokady Rosji sowieckiej. Dalsze decyzje będą zależały bądź co bądź od odpowiedzi, jaką otrzyma Anglja od rządu sowietów. Dodał przytem premjer angielski, że o ile odpowiedź ta będzie niezadawalająca, to **Anglja wywrze nacisk na Czechosłowację i na inne państwa, aby pospieszyły z pomocą dla Polski.**

Poldhu, 6 sierpnia. (Pat.) Rad. Lloyd George złożył wczoraj po południu w Izbie gmin wyjaśnienia w kwestji rosyjskiej. Oświadczył on, że rozmawiał dnia poprzedniego z Kamieniewym, Krassinem i dał im niedwuznacznie do zrozumienia, **iż tylko natychmiastowe zawieszenie broni z Polską na warunkach uczciwych może u ententy zapobiec podejrzeniu, że sowiety rosyjskie mają wobec Polski i wobec pokoju światowego nieuczciwe zamiary.**

Rząd angielski omawiał dzisiaj środki, jakie łącznie z Francją, przedsięwziąć należy celem przyjścia Polsce z pomocą na wielką skalę. Z Francji wysłane już do Polski większą ilość ochotników i dużo materjału wojennego, jak areoplany, armaty, karabiny it. p.

Gdańsk, 5-go sierpnia. (PAT). „Danziger Zejtung" donosi z Londynu pod datą 5-go b. m.: Lloyd George przyjął bolszewickich delegatów Kamieniewa, Krasina i Mientina bardzo krótko i chłodno. Lloyd George oświadczył im, że rząd angielski wysłał do Moskwy notę, zawiadamiającą, że podjęcie jakichkolwiek stosunków z Rosją jest niemożliwe, skoro rosjanie nie chcą zawrzeć zawieszenia broni z Polską.

Londyn, 6 sierpnia. (PAT). Havas. Dziś popołudniu Krasin, Kamieniew oraz pozostali członkowię delegacji rządu sowietów udali się do prezesa ministrów i odbyli konferencję 2 godzinną z Lloyd Georgem i Bonar Lawem. Według wiadomości agencji Reutera tematem konferencji były wyłącznie działania armji sowieckiej przeciwko Polsce. Wobec propozycji zawarcia zawieszenia broni, ministrowie angielscy wypowiedzieli się w tej sprawie w sposób zupełnie jasny.

Nota angielska do rządu sowietów.

Londyn, 6 sierpnia. (PAT). Havas. Agencja Reutera podaje, iż nota rządu angielskiego do rządu sowietów wyraża zdziwienie z powodu pozostawienia bez odpowiedzi komunikatu angielskiego z dnia 29 lipca. Jednocześnie nota zawiadamia, że jeśli Rosja będzie w dalszym ciągu zachowywała milczenie co do warunków postawionych przez koalicję w sprawie konferencji w Londynie, konferencja ta nie odbędzie się. Podobnież stanie się, jeżeli rząd sowietów będzie wymagał, by delegaci polscy byli upoważnieni, do zawarcia, nietylko zawieszenia broni, lecz i do podpisania traktatu pokojowego.

Nowa blokada Rosji?

Londyn, 6 sierpnia. (P. A. T.). Havas. „Daily Expres" twierdzi, że Lloyd George zawiadomił Kamieniewa i Krassina o wydaniu przez rząd angielski zarządzenia nowej blokady Rosji sowieckiej.

Londyn, 6 sierpnia. (P. A. T.) Havas. „Daily Herald" donosi, że angielska eskadra morza Północnego otrzymała rozkaz udania się na Bałtyk.

Wojska francuskie w drodze.

GDAŃSK, 5-go sierpnia. (PAT). **Dzienniki donoszą z Katowic: Do katowickiej dyrekcji kolejowej nadszedł telegraficzny rozkaz komisji międzysojuszniczej, donoszący, że w dniach 8—12 bm. nadejdą rozmaite pociągi z wojskiem francuskiem, które wysłane zostaną w kierunku na Opole i Bogumin. Dalsze transporty żołnierzy francuskich i 300 oficerów w kierunku na Oświęcin już są również awizowane.**

Plan przemarszu wojsk francuskich.

Nauen, 6 sierpnia. (PAT). Rad. Prasa niemiecka podaje szczegółowy plan francuskiego przemarszu przez Bawarję. Francuskie koła wojskowe są zdecydowane wymusić przemarsz w razie gdyby niemieccy kolejarze wzbraniali się uskutecznić przewóz, wówczas kolejarze francuscy transporty przeprowadzą.

Pomoc Francji dla Polski.

Paryż, 6 sierpnia. (Pat.) „Matin" podaje: Rząd francuski świadomy, iż pomoc dla Polski jest związana z najżywotniejszym interesem Francji, czyni w tym kierunku propozycje mocarstwom sprzymierzonym. Rząd francuski i angielski badał sprawę wysłania wojsk do Polski. Przewidywane jest, że oddziały francuskie, znajdujące się obecnie w pobliżu terenów działań wojennych, mogą otrzymać rozkaz ewentualnego współdziałania w obronie Polski. W przyszłości najbliższej zarządzone będą środki najszybszego przesłania do Polski materjałów wojennych, oraz zapasu gotówki.

Węgry i Rumunja mają pomóc Polsce.

Poldhu, 6 sierpnia. — (PAT). Radjo. Z Moskwy donoszą, że Rumunja koncentruje wojska wzdłuż granicy rosyjskiej.

Poldhu, 6 sierpnia. — (PAT). Radjo. **Z Budapesztu donoszą, że pod dozorem oficerów francuskich przygotowuje się ofenzywa Węgier i Rumunji od południa celem przyjścia z pomocą Polsce.**

Neutralność Austrji.

(Tel. wł. „Gł. Polsk.").

Wiedeń, 6 sierpnia. Urzędowy organ austrjacki ogłasza następujące oświadczenie kanclerza Rennera: Traktat z St. Germain nietylko nie zachwiał zasady neutralności, ale przeciwnie, umocnił ją. Przewiduje on przewóz amunicji tylko w tym wypadku, jeżeli miałaby ona być potrzebną dla wykonania traktatu. Tej ewentualności, która zachodzi obecnie, zupełnie nie przewidział. Broniąc swojej neutralności, Austrja nie może zgodzić się na przewóz amunicji do Polski.

—

U kanclerza Rennera zjawili się przedstawiciele państw ententy, którym oświadczył on, że ostatnie wypadki na granicy Węgier, napad na Fürstenfeld, werbunek ochotników — wytwarza groźbę dla neutralności Austrji i wobec tego Austrja życzyłaby sobie, aby państwa ententy wzięły ją pod swoją opiekę, i jeżeli ma być dokonane rozbrojenie Austrji, aby jednocześnie dokonano rozbrojenia Węgier. Jednocześnie kanclerz Renner mówił, że neutralność Austrji **nie pozwala na przewożenie amunicji do Polski.**

—

Ministerstwo handlu i przemysłu wstrzymuje wszystkie przesyłki ropy naftowej do Austrji.

O wyładunek amunicji polskiej.

Toruń, 6 sierpnia. (P. A. T.). Do Tczewa wyruszyło kilka partji robotników z Torunia, Grudziądza i Chełmna celem ładowania amunicji idącej Wisłą z Gdańska.

Opinja Paderewskiego.

Paryż, 6 sierpnia. (PAT). Hav. Podczas wywiadu z przedstawicielem dziennika „Matin" Paderewski stwierdził, iż jedyna pomoc dla Polski pochodzi z Francji. Zwycięstwo bolszewików spowodowałoby zbliżenia rosyjsko - niemieckie, którego skutki polityczne i ekonomiczne byłyby groźne. Mocarstwa sprzymierzone posiadają jeszcze możność zmuszenia rządu sowietów do pokoju honorowego z Polską, działającą w ścisłym porozumieniu ze sprzymierzeńcami, nie zaś pod presją groźby bolszewickiej, niema jednak ani chwili do stracenia.

Kupujcie Pożyczkę Odrodzenia!

Delimitacja na Śląsku Cieszyńskim.

Morawska Ostrawa, 6 sierpnia. (PAT). Cz. B. donosi. Wczoraj rozpoczęła czynności prowizoryczna komisja delimitacyjna dla północnych i południowych części Śląska Cieszyńskiego. Komisji południowej przewodniczy porucznik włoski Dombro. Wczoraj wyznaczyła ta komisja granice od Słowaczyzny aż do góry Kiezera. Dotąd oddzieliła ona do obszaru Czechosłowackiego gminy Kolkowice, Dolną Lisznę, Węgrynie i Nidek.

Czesi chcą całego Cieszyna.

Praga, 6 sierpnia. (PAT). Cz. B. donosi, że w dyskusji nad expose ministra Benesza senator dr. Vetter wezwał ministra aby zabiegał w drodze porozumienia z Polską o zamianę części Cieszyna przyznanej Polsce w drodze kompensaty tak, aby cały Cieszyn znalazł się w obrębie rzeczypospolitej czechosłowackiej.

Znamienna uchwała kongresu socjal.

Genewa, 6 sierpnia. (Pat.) Hav. Międzynarodowy związek socjalistyczny wszystkiemi głosami przeciwko 10 głosom delegatów angielskich przyjął wniosek żądający stopniowego uspołecznienia prywatnej własności pod postacią trojakiego rodzaju socjalizacji narodowej, municypalnej i kooperatywnej. Tenże. wniosek zawiera również żądanie wywłaszczenia odszkodowaniem podatku od majątków od dochodu, znacznego ograniczenia oraz spadkobrania wraz z wysokiem opodatkowaniem spadków itd.

Sukcesy Wrangla.

Konstantynopol, 6 go sierpnia (PAT) Havas. Gen. Wrangel depeszuje, że armję czerwone, które usiłowały powstrzymać pomyślną ofenzywę jego wojsk, poniosły całkowitą klęskę. Wzięto przytem do niewoli z górą 4,000 jeńców, 39 armat, 150 karabinów maszynowych, 4 pociągi pancerne, 5 pancernych samochodów i ogromne zapasy materjału wojennego. Pościg trwa.

Warszawa.

Odezwa Robotniczego Komitetu Obrony Warszawy.

Robotniczy Komitet Obrony Warszawy, o którego powstaniu donosiliśmy wczoraj, wydał do robotników następującą odezwę:

ROBOTNICY!

Rząd Rosji sowieckiej w bezczelny sposób zerwał rokowania rozejmowe. Bolszewicy nie chcą pokoju! Chcą wojny, wojny aż do zupełnego stratowania, zniszczenia Polski Niepodległej.

Z dnia na dzień coraz głębiej wżerają się w ziemie polskie wojska, dowodzone przez czarnosecinnych carskich oficerów. Maskują się oni dzisiaj czerwonym sztandarem, głoszą, że niosą rewolucję.

Ale rewolucji nikt jeszcze nikomu nie przyniósł na ostrzach bagnetów. Rewolucja to własna wola i własny wysiłek ludu pracującego. Bolszewicy zaś niosą nam niewolę i zniszczenie, wygłodzenie kraju, nędzę i poniżenie robotnika polskiego.

Rewolucja, aby przyniosła proletarjatowi polskiemu polepszenie bytu i oddała w jego ręce władzę —musi być rewolucją polską, przez polski proletarjat dokonaną, a nie przez najeźdźców, rozdających władzę swym poplecznikom i sługom.

To też najazd bolszewicki spotka się z murem zbrojnych piersi robotniczych i prysnąć musi. Na najazd, na tyranję, na gwałt jedna tylko odpowiedź: — siła zbrojna. Robotnik polski musi sworzyć tę siłę i położyć tamę najazdowi. Po naszej stronie sprawiedliwość i prawda!

Byliśmy zawsze za pokojem. Proletarjat polski, zarówno w chwili zwycięstw oręża polskiego, jak w czasach niepowodzeń—jednako stanowczo domagał się pokoju z Rosją. Dziś, gdy jasnem się stale dla każdego, że rząd Rosji pokój odwleka i odrzuca, by wykorzystać powodzenie militarne — proletarjat polski — jak ongiś z carskimi siepaczami i zbirami okupantów — musi dać odpór orężny.

Stolica Polski, Warszawa, staje w obliczu bezpośredniego niebezpieczeństwa, a tymczasem tchórzliwa burżuazja ucieka, gdzie może, siejąc panikę i zwątpienie.

Jeszcze raz ma się stać jasnem w dziejach Polski, że tylko lud pracujący jest siłą, na której opiera się życie narodu polskiego. Jeszcze raz proletarjat polski udowodni, że gotów jest na wszystkie poświęcenia dla sprawy Niepodległości i Wolności i czynem swoim założy twardy już i niezłomny fundament pod Polskę ludu, Polskę pracy, pokoju i wolności.

Wzywamy Was do czynu!

Wstępujcie do oddziałów ochotniczych, przez Robotniczy Komitet Obrony tworzonych! Wzmacniajcie swoje szeregi organizacyjne.

Odrzućcie precz zwątpienie i apatję! Przyszedł czas na czyn!

Na wielki czyn odparcia najazdu, utrwalenia Niepodległości, zdobycia pokoju, który umożliwi nam walkę o Socjalizm! Robotniczy Komitet Obrony Warszawy i Niepodległości — zjednoczony i zorganizuje Wasze szeregi. Precz z najazdem! Niech żyje Niepodległa Polska! Niech żyje Socjalizm!

Uchwała związków zawodowych.

(w) Komisja centralna klasowych związków zawodowych powzięła rezolucję, w której oświadczyła, że aczkolwiek obecny rząd nie może być uznany za wyraz dążeń robotników i włościan, jednak w tak poważnym momencie komisja wzywa wszystkich zawodowo zorganizowanych robotników do czynnego udziału w akcji obrony państwa, prowadzonej przez rząd obecny.

Jednocześnie komisja uchwaliła gorący protest przeciwko rozbiorowi Cieszyńskiego, oświadczając. że naród polski nigdy się z tym faktem nie pogodzi.

Sąd doraźny w stolicy.

(w) Wyrokiem sądu wojskowego O. G. W. jako doraźnego w Warszawie zasądzony został w dniu 4 sierpnia 1920 roku szeregowiec Wojciech Kępka z 11 pułku artylerji polowej za zbrodnię rozboju z art. 589 P. K. K. popełnioną we wsi Kawenczyn pod Warszawą na wydalenie z wojska i karę śmierci przez rozstrzelanie. Karę wykonano w dniu 4 sierpnia r. b. na cytadeli w Warszawie o godz. 23 m. 46.

Wyrokiem sądu wojskowego O. G. W. jako doraźnego w Warszawie zasądzony został w dniu 4-ym sierpnia 1920 roku szeregowiec Józef Wiśniewski syn Piotra z kompanji zamkowej ministerstwa spraw wojskowych za dezercję z par. 69 K. K. na wydalenie z wojska i karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano dnia 6-go sierpnia na cytadeli w Warszawie o godz. 23 m. 48.

Łódź.

Powołanie roczników w województwie łódzkiem.

Wojewoda łódzki na mocy postanowienia Rady Obrony Państwa, oraz ministra spraw wojskowych w porozumieniu z ministr. spraw wewnętrznych, wydał rozporządzenie w sprawie powołania roczników 1890, 1891, 1892, 1893 i 1894 w całem województwie łódzkiem. Rozporządzenie to dotyczy wszystkich miejscowości powiatów i gmin województwa, z wyjątkiem Łodzi.

W myśl rozporządzenia powołani zostają do służby wojskowej wszyscy mężczyźni urodzeni w latach 1890, 1891, 1892, 1893 i 1894. Osoby te winny się stawić do komisji przeglądowych, które rozpoczną urzędowanie w dn. 9 sierpnia r. b. Wezwania osobiste nie będą rozsyłane.

O miejscu, dniu i godzinie urzędowania komisji przeglądowych popisowi winni się dowiedzieć u wójta, względnie w magistracie danej miejscowości.

Pobory służbowe funkcjonarjuszów państwowych wstępujących do wojska.

Wobec licznych zapytań w sprawie zapomóg dla urzędników i funkcjonarjuszów państwowych, wstępujących do armji ochotniczej, Województwo Łódzkie, na podstawie wyjaśnienia ministerjum spraw wewnętrznych, nadesłało do starostów i Komisarza Rządu na m. Łódź okólnik, opiewający, iż zapewnionem zostało wszystkim funkcjonarjuszom i pracownikom państwowym, którzy zgłosili się do służby wojskowej, względnie ich rodzinom utrzymanie ich bytu materjalnego przez zastosowanie do inch wszystkich postanowień ustawy z d. 11 lipca r. z.

Wydawanie zatem tym pracownikom jakichkolwiek zapomóg z tytułu wstąpienia ich do wojska jest bezwarunkowo niedopuszczalne Jedynie tylko w wypadkach, które zasługują na szczególne uwzględnienie, tak z powodu ciężkiej sytuacji materjalnej danego pracownika jak i z uwagi na konieczność odpowiedniego do jego funkcji wojskowej wyekwipowania się, może być pracownikowi wstępującemu do służby wojskowej wypłacona zaliczka w wysokości jednomiesięcznych poborów służbowych ze wszystkiemi dodatkami, zwrotna najdalej w ciągu 6 miesięcy.

O mąkę dla Łodzi.

Ministerstwo Aprowizacji zawiadomiło magistrat depeszą, że skutkiem zupełnego braku wagonów, mąki nadsyłać nie może, wobec czego poleca zwrócić się do wojewody, aby zaopatrywał Łódź z najbliższych okolic.

Dotkliwie odczuwamy brak mąki

Z powodu małej wogóle ilości mąki Państwowy Urząd zbożowy zadysponował kilkanaście wagonów mąki do wysłania dla Łodzi. Widząc, z jakim trudem zdobywa się dzisiaj jakikolwiek transport artykułów spożywczych. Wydział zaprowiantowania miasta, pocieszał się zapowiedzią dostawy owych kilkunastu wagonów mąki. Cóż z tego, kiedy władze kolejowe literalnie odmawiają podstawienia wagonów, lekceważąc sobie wszelkie rozporządzenia i przepisy. I to dzieje się wówczas, kiedy mieszkańcy Łodzi od tygodnia czekeją na chleb, a piekarnie miejskie pozbawione zapasów mąki z konieczności muszą być bezczynne.

Sytuacja bardzo groźna, a Wydział zaprowiantowania staje się bezsilnym wobec stanowiska, jakie zajęły władze kolejowe, nie uwzględniając owego położenia mieszkańców Łodzi, wobec braku chleba. Dla zapobieżenia katastrofie Wydział zaprowiantowania wysłał do ministerjum aprowizacji alarmującą depeszę, skarżąc się na karygodne nieporządki kolejowe.

Brak drzewa na opał.

Wiadomo, że z powodu przerwy komunikacji ze Wschodem wszelkie transporty drzewa stamtąd zostały wstrzymane. Wydział zaprowiantowania miasta posiada jednak bardzo znaczne zapasy drzewa na stacjach kolejowych w Bliżynie, Niekłaniu, Suchedniowie i t. d., które jednak nie nadchodzą. Dość powiedzieć, że od siedmiu miesięcy nie nadszedł stamtąd ani jeden wagon.— Przyczyną tego, że bagatelizowano i ignorowano sprawę ze strony władz kolejowych, które nie dostarczają wcale wagonów. Wogóle cała gospodarka kolejowa jest dziś tak wadliwa, że wymaga koniecznej reformy.

Brak drzewa odczuwają bardzo piekarnie miejscowe.

Podwyższenie norm podatków komunalnych.

Departament samorządowy województwa łódzkiego nadesłał do przewodniczących wydziałów powiatowych oraz prezydentów miast okólnik opiewający, iż wskutek deprecjacji pieniądza województwo poleca, zgodnie z rozporządzeniem ministerjum spraw wewnętrznych, wniesienie na najbliższe posiedzenie sejmików i rad miejskich sprawy podwyższenia norm pobieranych podatków samodzielnych

Maksimum bagażu.

Zostało ogłoszone następujące rozporządzenie: „Zachowując istniejący w artykule 30 przepisów przewozowych warunek, że nadawany bagaż nie może w jednej sztuce przewyższać 100 kilo wagi i jednego metra sześciennego w objętości i w zastosowaniu do wskazówek M. K. Ż. poleca się nie przyjmować bagażu więcej jak 100 kilo, na jeden bilet dla osoby dorosłej i 50 na bilet dziecinny".

Rozstrzygnięcie konkursu.

Pan Leo Rozenberg, architekt Oddziału zabudowy miasta, został odznaczony 1-szą nagrodą za projekt konkursowy na „ex kibris", przeznaczony dla księgozbioru, pochodzącego z XVII wieku, należącego do Gimnazjum Państwowego w Chełmie.

Reorganizacja giełdy łódzkiej.

Rozwój miasta Łodzi, jako polskiego ośrodka przemysłu włókienniczego i handlu, wymaga postawienia na odpowiedniej stopie giełdy łódzkiej.

Po wznowieniu czynności giełdy pieniężnej i otwarciu giełdy towarowej, komitet giełdowy łódzki postawił sobie za zadanie reorganizację i udoskonalenie tych tak ważnych organów naszego życia gospodarczego. Ruch na giełdzie pieniężnej wzmaga się stale. Komitet giełdowy czyni starania u władz odnośnych o uzyskanie w najbliższym czasie odpowiedniej ilości połączeń telefonicznych i o uzyskanie aparatu telegraficznego, któryby był czynny w lokalu giełdy w czasie zebrań giełdowych.

Projektowane jest przeniesienie czasu zebrań, by odbywały się one jednocześnie z zebraniem giełdowem w Warszawie (nowa ogólna ustawa o giełdach, która obecnie znajduje się w Sejmie, będzie zawierała przepis, że wszystkie zebrania giełdowe w całym kraju odbywać się muszą o jednym czasie). Nie mniej ważnym, a może ważniejszym jeszcze dla Łodzi jest rozwój giełdy towarowej, mającej za zadanie uporządkowanie i ujawnienie cen przędzy i wyrobów przemysłu, ustalenie zwyczajów (usances), obowiązujących, arbitracja bawełny (dla której brak obecnie odpowiedniego organu w Polsce i w Gdańsku), pozatem wełny, przędzy, tkanin i t. d.

Wprowadzenie w czyn wszystkich tych najniezbędniejszych potrzeb wymagać będzie poza nakładem pracy poważnych środków pieniężnych. Środki, którymi obecnie rozporząda komitet giełdowy są niewystarczające. Wobec tego komitet giełdowy odwołał się do wszystkich poważnych firm przemysłowych i handlowych o poparcie i o jaknajśpieszniejsze zapisywanie się w poczet członków Zgromadzenia giełdowego.

Tranzakcje giełdowe.

Na ostatniem posiedzeniu Komitetu giełdowego zapadła uchwała, aby wszelkie tranzakcje, dokonywane na giełdzie łódzkiej były uskuteczniane do godziny 11 następnego dnia.

Podrzutek.

Stróż domu przy ul. Średniej 61, Jan Dubielak, zawiadomił komisarjat, iż w sieni tego domu znalazł podrzutka płci męskiej, około dwuch tygodni.

Giełda łódzka.

Z dnia 6 sierpnia 1920 r.

5 proc. Listy Zastawne m. Łodzi w płaceniu 193.—, w żądaniu 201.—; 4 i pół proc. Listy Zastawne m. Łodzi w płac. 185.—, w żądaniu 189.—; 6 proc. obligacje m. Łodzi w żądaniu 80.—, w żądaniu 81.—.

Na skutek rozporządzenia ministra skarbu, otrzymanego w dn. 6 b. m. zaprzestano notowań na giełdzie walut zagranicznych.

Celem dokonywania powyższych czynności powstanie wkrótce specjalna komisja dewizowa.

Ile państwo wydaje na swoich urzędników?

Urzędnicy państwowi, pobierający dotychczas bardzo skromne pensje, otrzymali znaczne podwyżki.

Dotychczasowe zarobki urzędników państwowych wynosiły miesięcznie:

ministerjum skarbu liczy 11,131 pracowników pobierających 13,869,670 mk.; robót publicznych 2,154—2,946,453 mk.! pracy 1,191—1,503,076 mk.; spraw wewnętrznych 4,514 — 6,992,300 mk.; sztuki 68—135,987 mk., rolnictwa 2,651—4,316,473 mk.; oświaty 316—628,851 mk., poczt i telegrafów 9,457—11,857,427 mk. aprowizacji 1,243—2,089,790 mk.; spraw zagranicznych 510—791,666 mk.; sprawiedliwości 13,841 — 16,944,364 mk.; główny urząd ziemski 687—981,711 mk.; najwyższa izby skarbowa 137—301,104 mk.: główny urząd likwidacyjny 354 — 388,705 mk., ministerjum przemysłu 972—1,214,713 mk.; ministerjum zdrowia 2,075—2,469,404 mk, prezydjum Rady ministrów 269 — 318,143 mk.; Pocztowa Kasa Oszczędności 255 — 301,111 mk., prokuratorja jeneralna 141 — 256,807 mk. Liczby te nie obejmują urzędników państwowych byłego zaboru pruskiego, a w Kongresówce i Małopolsce szkolnictwa, policji i kolei.

Ogółem na początku r. b. liczono: urzędników około 50,000, policjantów 31,000, nauczycieli 88 tysięcy, kolejarzy 141 tysięcy.

Płaca miesięczna tych pracowników w marcu wynosiła; urzędników 68,8 miljonów mk., policjantów 17,5 miljon. mk.; nauczycieli 63,6 miljonów mk., kolejarzy 216,0 miljonów mk.

Ogółem pracownicy państwowi pobierali 364,8 miljonów mk. miesięcznie, czyli około 4 i pół miljardów rocznie, a ponieważ dokonywana obecnie regulacja płac zapewnia im mniej więcej 150 procent podwyżki, więc teraz pracownicy państwowi pobierać będą około 12 miljardów mk. rocznie.

Handel zewnętrzny Polski.

Główny Urząd statystyczny opracował statystykę obrotu towarowego Polski z zagranicą w okresie od 1 listopada 1919 do 1 lutego 1920. Statystyka oparta jest na datach, dostarczonych przez Komory celne wszystkich trzech zaborów z wyjątkiem obszarów, znajdujących się pod zarządem cywilnym ziem wschodnich. Zatem nie jest uwzględniony towar, który wszedł bezpośrednio do tych obszarów z Rosji, Litwy i Łotwy.

Statystyka przywozu i wywozu towarów w powyższym okresie przedstawia się dla nas wielce niekorzystnie. Z okrągło 36,6 milj. kg. w listopadzie przywóz wzrósł w styczniu do 76,6 milj. kg. czyli przeszło o 100 proc. W tym samym czasie wywóz zwiększył się wprawdzie dziesięciokrotnie, ale ponieważ stanowił w listopadzie tylko okrągło 516 tysięcy kg. czyli 76-tą część przywozu, przeto zwiększenie się wywozu w styczniu do 5,8 milj. kg. nawet w przybliżeniu jeszcze nie wystarcza, jakkolwiek zasadniczo poprawia stosunek przywozu do wywozu. Za cały kwartał wynosił przywóz 155,5 milj. kg., zaś wywóz 8 milj. kg., czyli 5,1 proc. przywozu. W listopadzie wywóz stanowił jedną siedemdziesiątą szóstą część przywozu, zaś w ciągu całego kwartału już tylko jedną dwudziestą, co jednak zawsze jeszcze przedstawia się bardzo niekorzystnie dla bilansu handlowego Państwa Polskiego.

RÓŻA ROGOZIŃSKA
JAKUB K. ROGOZIŃSKI
zaślubieni.
Łódź. w lipcu 1920. Łęczyca.

TOKARZE
dla artykułów masowych zaraz
— POSZUKIWANI. —
A. Bastius, Bydgoszcz, fabryka kół sprężyn., Sienkiewicza 22.
193—2

Choroby skórne i weneryczne
Dr. Lewkowicz
Konstantynowska 12.
Od 8 — 11 od 6 — 8. Panie od 6 — 6. 815—20

Skład apteczny
w Zagłębiu Dąbrowskiem, dobrze prosperujący, sprzedam zaraz z powodu wojskowości. Część należności może być pokryta Pożyczką Państwową. Wiadomość: Skład Spiessa, p. Rogowski. 232—1

MEBLE
z 3-ch pokoi i kuchni wraz z mieszkaniem w Śródmieściu za 100,000 marek do sprzedania.
Oferty sub. „L. A. 129" do Administr. „Głosu". 57-1

Dr. L. Prybulski
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 9—10, 2—4 i 6—8.
Zastępuje dr. Friede.
Zawadzka № 1.

Mieszkanie 7-pokojowe
ze wszystkiemi wygodami, ewent. z kompl. urządzeniem do odstąpienia. Wiadomość: ulica Główna 27 m. 34, u p. Cl. Wilertha, od g. 1—3. 229—6

Casino !! OSTATNIE 2 DNI !! **Casino**

Królowa ekranu **Pola Negri** w wielkim 5-aktowym dramacie życiow. p. t. **„Ojciec, syn i ona“**

NAD PROGRAM: **„Stefan samobójcą“** Komedja z Jaraczem i Brydzyńskim, artystami scen warszawsk. w rolach tytułowych.

Początek przedstawień o godz. 5-ej. Ostatni program o 9.30.

KINO POLONIA Konstantynowska 16

Po raz pierwszy w Łodzi!

Tajemnicza ręka Fatmy

Awanturniczy detektywny dramat w 5-ciu częściach.

I. Tajemniczy testament II. Szatański plan III. Katastrofa na okręcie IV. Uratowanie V. Wykrycie szajki.

Początek przedstawień: w soboty, niedziele i świąta o g. 8-ej, w dni powszednie o g. 5-ej, ostatniego seansu o godz. 9.30 wiecz.

Ogłoszenie.

Przedsiębiorstwa, lub osoby, któreby podjęły się wydobycia drutu kolczastego, zasypanego piaskiem na głębokości około $2^1/_2$ metra na brzegu Wisły w powiecie Sochaczewskim, wieś Secemin Polski, złożą oferty do Dowództwa Okręgu Generalnego Łódzkiego Wydział IV Sztabu, ze wskazaniem terminu wydobycia.

Informacji udziela się w kancelarji Szefa Inżynierji, Piotrkowska № 91 w podwórzu, od 12 do godz. 1-ej. 238—1

Rutynowany pedagog z wyższem wykształceniem udziela lekcji w zakresie szkół średnich. Kilińskiego 83, m. 4, od 2—5 po poł. 50—1

LEKARZ-DENTYSTA **E. Morgenstern** powróciła. KILIŃSKIEGO № 47. 105—5

POCIĄGI HANDLOWE z eskortą z Polski do Francji i z powrotem.

TRANSPORTS-POLONAIS GDANSK—HAVRE—PARIS

MaisonFrançaise M. D. BROUSSE, PARIS Brd. Malesherbes 34. WARSZAWA, Krucza 46, m. 4. tel. 249-74.

Składy: Jacobson & Malohmme, Elektroalna № 10.

Märkische Oefen & Tonwaren-Fabrik G. m. b. H. Oranienburg b. Berlin

Telefon 539. Telegr. Adr. Motela. dostarcza każdą ilość kolorowych gładkich pieców (Glätteöfen) 2 razy wypalan., szrejowanych (nieglazurow.) szlifowanych.

Wykwalifik. elektromonter w wieku niepoborowym 210—2 znajdzie zajęcie od zaraz. Zgłosić się ze świadectwami do biura technicznego „WATT“ Dzielna № 10.

ZĘBY SZTUCZNE BIAŁE I ZŁOTE w szczękach i pojedyńczo, nawet połamane kupuje i płaci najwyższe ceny Skład przyborów dentystycznych **ZAŁOMAN,** Wschodnia № 45. Przyjmuje od godz. 9 rano do 7 wiecz. bez przerwy. 162—1

Pensjonat SZ. LAUFER Wiśniowa Góra

Komunikuje niniejszym, iż od dnia 7-go b. m. wolnych będzie kilka miejsc. Przyjmuje się gości po cenach umiarkowanych. 252—2

Przędza bawełniana i jedwab sztuczny. Obstalunki na większe partje przyjmuje Dawid Weinthal w Brukselli, ul. Marie-Thérése 75. Informacji udziela kantor w Warszawie, Czysta 6, tel. 23-78. 575-6

Dr. M. Skłodowska-Felauer Choroby kobiece i akuszerja. Ord. od $3^1/_2$ do $5^1/_2$. Rozwadowska 1 152—6

Kupuję biżuterje, brylanty, złoto, srebro, platynę, zegarki, płacę ceny najwyższe. Sienkiewicza 20, m. 16. 34—5

Lekarz-Dentysta **A. STRUNSKI** ul. Cegielniana 26. Przyjmuje od godz. 10—1 i od 3—7. w niedzielę od 10—1. 17—15

Potrzebne szwaczki do szycia bielizny żołnierskiej. Warunki dogodne dla kobiet które nie mogą opuścić gospodarstwa domowego. Adres: Konstantynowska 72 m. 5, od 11 do 5-ej po poł. 222—1

Do gospodarstwa wiejskiego poszukuje się **CZŁOWIEKA** pracowitego, znającego się na roli, umiejącego czytać i pisać. Zgłaszać się: Piotrkowska 101, skład tow. kolonjalnych. 122—2

PANNA z średniem wykształceniem, pisząca biegle na maszynie, ze znajomością języków i praktyką biurową, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty pod „U. D.“ do adm. 171—1

Młody człowiek z rekomendacjami i świadectwami, poszukuje posady pomocnika zarządzającego sklepem lub kasjera. Oferty składać do „Głosu Polskiego“ pod „A. B.“. 143—3

Ogłoszenia drobne:

A. Łóżka, szafę, otomanę, stół, krzesła, różne drobiazgi wyprzedam. Piotrkowska № 261 m. 4, front. 053—5

Akuszerka Pipikowa, Piotrkowska 132, m. 14, Dla pań przyjezdnych lokal. 084—15

A. 200,000 mk. poszukuje się na pierwszy numer hipoteki na pierwszorzędny dom. Oferty sub „200“ w adm. 249-2

Dziewczyna do pomocy w gospodarstwie potrzebna. Główna 17 m. 2. 144—3

Elektrotechnik przyjmie posadę w fabryce lub kinematografie. Oferty sub „Elektrotechnik“ do admin. „Głosu“ 190—3

Frebianka może dołączyć dzieci na spacery do Poniatowskiego z ulicy Piotrkowskiej, Andrzeja. Oferty sub. „Frebianka“ do „Głosu“. 248—1

Książki szkolne, encyklopedje, pisma ilustrowane, powieści kupuje S. Tuwim, Zachodnia 52, pierwsze podwórze, w sklepie obok poczty. 184—10

Koks odstąpię we wszelkiej ilości. Oferty pod „A. B.“ do „Głosu“. 24-2

Łóżka, szafę, bieliźniarkę, umywalnię, otomanę, garnitur, stół, krzesła, kredens kuchenny, kołyskę, sprzedam. Piotrkowska № 223 m. 3. *142—6

Młoda panienka, pisząca na maszynie, poszukuje posady. Oferty sub. „M. S.“ do „Głosu“. 51-2

Poszukuję pokoju umeblowanego. Oferty do adm. „Głosu“ pod „Pokój“. 237—1

Poszukuję pokoju przy intel. [illegible] nie w pobliżu teatru Polskiego. Wiadomość: Brokowski, kancelarja Teatru, Dzielna 18. 244—1

Młody człowiek z 6-cio klasowem wykształceniem, abiturjent Szkoły Handlowej, zna języki, poszukuje posady biurowej. Oferty dla „Arnolda“ do „Głosu“. 95-3

Maszynistka z dwuletnią praktyką biurową, poszukuje posady biurowej, lub kasjerki. pod sub. L. K. do „Głosu“. 205—3

Panienka z 4 kl. wykształceniem poszukuje posady biurowej. Oferty sub „444“ do adm. „Głosu“. 121—3

Pokój frontowy umeblowany z elektrycznem oświetleniem do wynajęcia. Piotrkowska 164—5, od 2—4. 148—3

Potrzebne zdolne kelnerki. Wiadomość: ul. Piotrkowska № 103—34. 217—1

Potrzebny uczeń 7—8 klasy celem przygotowania do egzaminu do klasy 7. Oferty do „Głosu“ pod „S. B.“ 214—2

Sprzedam łóżka z materacami, 2 szafy, otomanę i lustro „Tremo“. Wiadomość: Przejazd 25, u stróża. 215—2

Sprzedam rower z wolnem kołem za 1500 i fortepian. Łąkowa № 2 m. 5, II p. 022—3

Zaginął pies-wilk. Zwrócić za wynagrodzeniem Wólczańska 93, sklep. 164—2

Zagubione dokumenty:

Asz Józef zgub. dowód osobisty, wydany przez Starostwo Łódzkie. 177-3

Brand Moszek zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 135—3

Boczer Albina zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 176—3

Dobranicki Stanisław zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 179—3

Dobniewski Chaniel zgubił paszport tymczasowy polski, wydany w Łodzi. 229—3

Dawidowicz Dwojra zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 120-3

Eichler Berchtold zgubił paszport angielski, wydany w Niemczech. 21-2

Filipiak Tomasz zgubił paszport niemiecki, wyd. w Sieradzu. 161—

Feinmehl Szyja zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 182—3

Fogel Chaim zgub. dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 59—3

Goldberg Chaim zgubił paszport niemiecki, wyd. w Ozorkowie. 02-3

Gnat Josek Hersz zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 216—3

Glatte Zelma zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 128—3

Grinberg Mosze Jakób zgub. dowód osobisty, wyd. w Łowiczu. 180—3

Gurner Kr[illegible]ne zgub. dowód osobisty, wydany w Łodzi. 208—3

Gerstendorf Ryszard zgubił tymczasowy paszport, wydany przez Magistrat m. Łodzi. 212—3

Geleman Hersz Fiszel zgubił metrykę, wydaną w Końskich, ziemi radomskiej. Bałuty, Zawadzka 9. 213—1

Gebauer Artur zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 212—3

Hochberg Józef zgubił paszport niemiecki, wyd. w Pabjanicach. 7-3

Hampel Abram zgubił paszport dziecinny niemiecki, wyd. w Łukowie 44—3

Horowicz Mosiek Aron zgubił kartę węglową. 228—1

Jakubowicz Icek zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 243—3

Jasinowski Henryk vel Chaim zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi 196—3

Krynek Markus zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 162—3

Katz Sachler zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 117—3

Kalecheztajn Józef zgubił paszport niemiecki, wyd. w Wieleniu. 129-3

Korn Icek Dawid zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łasku. 191—3

Kirsztajn Josek zgubił paszport polski, wyd. w Krośniewicach. 19[illegible]-3

Kałuszyner Mendel zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 241—3

Kosert Roman zgubił paszport niemiecki, wydany w Łęczycy. 233-3

Lederman Chaim zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 235—3

Lederman Jochim zgubił metrykę urodzenia, wydaną w Pilicy, ziemi kieleckiej. 236—1

Liberman Lejb Lew zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 238-3

Liberman Hile zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, oraz zaświadczenie o rejestracji, wydane w P.K.U. 138—3

Łabeski Lejb zgubił dowód osobisty, wydany w Warszawie. 218—3

Marcinkowska Strzepa zgubiła legitymację na 4 osoby. 226—1

Majsner Szlama zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 147—3

Neumarkówna Halina zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 163—3

Nowakowski Kazimierz zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 167—3

Olobry Władysław zgubił paszport niemiecki, wyd. w Warszawie. 220-3

Przybylak Wiktorja zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 147-

Rost Ludwik zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 136—3

Rozengarten Chaja zgubiła paszport tymczasowy polski, wydany w Klimentowie. 231—3

Różański Abram zgubił dowód osobisty, wydany w Łodzi. 230—3

Rottenberg Abram zgub. paszport niemiecki, wyd. w Warszawie. 60-3

Rubinstein Berysz zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 247—3

Seneczak Anna zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Blaszkach. 46-3

Sokołowski Konstanty zgubił paszport rosyjski, wyd. w Łodzi. 209-3

Skradziono dowód osobisty na imię Wittenberga Rajnholda wyd. przez administrację w Gąbickim (Poznańskie). 203—3

Tifenbach Hela zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 181—3

Tarapczyńska Marja zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 137—3

Trzcinka Benjamin zgubił dowód osobisty, wydany w Łodzi. 139-3

Walczak Stanisława zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 45-3

Wincigster Natan zgubił dowód osobisty, wydany w Łodzi. 166—3

Zgubiono paszport fam. niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Szmula i Gucia Rozenberga. 150-3

Skrzynie w większej ilości do sprzedania. Ul. Sienkiewicza № 55. 40—3

Zysskind Gradon zgubił kartę rejestracji poborowej. 216—1

Zgubiono kontrolkę do otrzymania aprowizacji dodatkowej, wydaną przez Wydz. Zaop. m. Łodzi, na imię fabryki pasów transmisyjnych „Manoli“. -1

Zdanowicz Czesław zgubił dokument podróży, wydany w Grodnie. Oddać: Ogrodowa 32. 219-2

Zejmanówna Dobrycz Rykala zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 172—3

Zaginął kwit skład. № 413 z dnia 1. IV. 1920 r., na im. B-cia Elbaum. 138—3

Zaginął paszport familijny niemiecki, wyd. w Łodzi, na im. Samuel, Karola i Salomon Krenicer. 199—3

Potrzebny chłopiec do drukarni „Głosu Polskiego“. Zgłaszać się do administr. „Głosu“, Piotrkowska 105.

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 35.—. Kwartalnie Mk 105.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 5.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 45.—. Kwartalnie 135.—. Zagranicą Mk. 60.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 2.50 fen. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. Drobne: 40 fen. za wyraz, najmniej 4.00 Mk. Poszukiwanie pracy 30 fen. wyraz. Nadesłane: przed tekstem 8.00 Mk., w tekście 10 Mk. po tekście 5.00 fen. za wiersz nonp. (str. 5 szp.). Nekrologi: 3.50 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp.) Zaręczynowe i zaślubinowe po Mk. 150 po tekście. Za termin. druk ogłosz. i ofiar adm. nie odpowiada

Redaktor i wydawca Marceli Sachs. W drukarni „Głosu Polskiego“ Piotrkowska 86